

Halina Opolska

"Kraje bałtyckie na drodze od demokracji parlamentarnej do dyktatury (1918 - 1934)", Piotr Łossowski, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1972 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 16, 245-247

1973

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Łossowski: Kraje bałtyckie na drodze od demokracji parlamentarnej do dyktatury (1918—1934)

Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1972, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 303

Recenzowana monografia jest opracowaniem pionierskim, w dużej mierze wypełniającym lukę, jaką w dorobku naszej współczesnej historiografii stanowią problemy krajów bałtyckich.

Celem pracy jest ukazanie drogi, którą Litwa, Łotwa i Estonia przebyły w ciągu kilkunastu lat od demokracji parlamentarnej do dyktatury. Książka Łossowskiego nie pretenduje, jak stwierdza we wstępie sam autor, do całościowego i syntetycznego wykładu historii na powyższy temat. Jest to przede wszystkim historia polityczna, ukazująca zmagania wewnętrzne, które zadecydowały o charakterze dokonanych zmian.

Z punktu widzenia osiągnięcia celu badawczego konstrukcję pracy należy uznać za prawidłową. Poza wstępem, zawierającym głównie rozważania natury metodologicznej i badawczej, oraz zakończeniem, stanowiącym podsumowanie, praca zawiera siedem rozdziałów.

Pierwsze dwa rozdziały mają charakter wprowadzający i w sposób komparatystyczny traktują o wszystkich trzech krajach, ukazując kształtowanie się podstaw oraz funkcjonowanie ustroju parlamentarnego. Podobny charakter ma rozdział siódmy, stanowiący niejako zamknięcie pracy. Ilustruje on porównawczo sytuację w krajach bałtyckich po ustanowieniu tam reżymów autorytarnych. Inaczej zbudowane zostały pozostałe rozdziały, które odnoszą się do poszczególnych krajów: trzeci i czwarty poświęcony Litwie, piąty ustanowieniu rządów dyktatorskich Pätsa—Laidonera w Estonii, a szósty przewrotowi autorytarnemu na Łotwie. Ponieważ każdy z rozdziałów mógłby stanowić odrębne opracowanie, dlatego też doszło do dysproporcji w ich prezentacji. Najobszerniej została potraktowana Litwa, obok niej zaś Łotwa i Estonia. Dysproporcję tę, jak się wydaje, pogłębiały również własne zainteresowania autora oraz, co przyznaje sam Łossowski, trudności źródłowe.

Rozważania autora rozpoczynają ostatnie miesiące 1918 r., kiedy to w krajach bałtyckich podjęto pierwsze kroki nad budową modelu ustrojowego. Datą zamykającą jest w zasadzie rok 1934, kiedy w Estonii i na Łotwie nastąpiły przewroty autorytarne, aczkolwiek w niektórych przypadkach zaistniała konieczność wyjścia poza tak nakreślone ramy chronologiczne.

Państwa bałtyckie od początku swego istnienia przyjęły model ustrojowy demokracji parlamentarnej. Zastanawiając się nad przyczynami, które wpłynęły na obranie tego modelu, autor wyodrębnia kilka zasadniczych przesłanek. Po pierwsze: znaczny był wpływ, głównie w odniesieniu do Łotwy i Estonii, rosyjskiej rewolucji lutowej i demokratycznego ustawodawstwa Rządu Tymczasowego. Po wtóre: dążenia do parlamentaryzmu stanowiły reakcję na autokratyzm carski. Dużą rolę odegrały w tych krajach obawy przed zwycięstwem rewolucji socjalistycznej. Ponadto w dążeniach do parlamentaryzmu niezaprzeczalny był także wpływ Europy zachodniej. Państwa bałtyckie, nie mając własnych tradycji parlamentarnych, chętnie sięgały po obce wzory. W okresie rządów parlamentarnych dość szybko ujawniły się w omawianych krajach liczne wady obranego systemu. Nastąpiło m. in. rozdrobnienie sił politycznych, co z kolei wpływało na funkcjonowanie władzy wykonawczej. Poza tymi i innymi zjawiskami negatywnymi system parlamentarny w tych krajach nie odróżniał się czymś nadzwyczajnym, odbiegającym od modelu parla-

mentaryzmu realizowanego w omawianym okresie w krajach europejskich. Mimo dość licznego grona zwolenników doszło do upadku tego systemu. Jednym z istotnych powodów, które zdaniem Łossowskiego wpłynęły na upadek parlamentaryzmu, była zmiana dość niektórych kół mających decydujący wpływ na ustroj w państwie. Grupy polityczne dotychczas nie uczestniczące w rządach w zmianie ustroju widziały sprzyjającą okazję dojścia do władzy. Nie bez znaczenia, o czym autor wielokrotnie wspomina, pozostawało zwycięstwo przeciwników parlamentaryzmu w innych krajach europejskich. Najsłabiej demokracja parlamentarna przejawiała się na Litwie, co wiązało się z jej strukturą społeczno-gospodarczą i układem sił politycznych. Wypada zgodzić się z autorem, że spośród wielu istotnych przyczyn politycznych duże znaczenie miał fakt, iż kraj ten znajdował się w stanie formalnej wojny z Polską, co sprzyjało przyjmowaniu skrajnych rozwiązań, choć trudno, jak to czyni Łossowski, nadawać temu faktowi znaczenie dominujące. W tych warunkach partie lewicy, które potrafiły wykorzystać władzę do demokratyzacji życia w kraju, okazały się zbyt słabe wobec swych przeciwników.

Silniej zasady demokratyczne przyjęły się w Estonii i na Łotwie. Jednakże w latach kryzysu ekonomicznego (zwłaszcza na przełomie lat 1933/34) i w tych krajach wzmogły się ataki przeciwko ustrojowi parlamentarnemu. W wielu przypadkach obalenie parlamentaryzmu traktowano jako warunek niezbędny do osiągnięcia sukcesu w walce z mniejszościami narodowymi. W życiu politycznym omawianych krajów tendencja do zapewnienia narodowości panującej coraz silniejszej pozycji w państwie odgrywała rolę dominującą.

W podsumowaniu autor kilkakrotnie stwierdza, że na upadek parlamentaryzmu wpłynęły z jednej strony obiektywne konieczności, z drugiej zaś dążenia zwolenników dyktatury, którzy wykorzystali sprzyjającą koniunkturę.

Rozważania niniejszej pracy, wbrew tytułowi sugerującemu ukazanie ewolucji od parlamentaryzmu do rządów autorytarnych, w głównej mierze koncentrują się wokół charakterystyki reżymów dyktatorskich w krajach bałtyckich. Ukształtowane tam rządy, mimo wielu podobieństw, różniły się jednak dość wyraźnie między sobą, zarówno co do metod sprawowania władzy, jak też treści polityczno-społecznej. Autor stwierdza, że żaden z omawianych systemów nie wytworzył własnej ideologii, a ukształtowane reżymy autorytarne wzorowały się w dużym stopniu na zasadzie wodzostwa, przejętej z Włoch faszystowskich i hitlerowskich Niemiec. We wszystkich systemach akcentowano uniwersalność wodza, który miał być ideowym przewodnikiem narodu. Sporo uwagi poświęcił Łossowski procesom kreowania wodzów, które przebiegały odmiennie w poszczególnych krajach. Na Litwie proces ten trwał kilka lat i zakończył się w grudniu 1933 r. zwycięstwem Smetony. Znacznie szybciej Ulmanis narzucił swą wolę na Łotwie, która ze względu na ostrość i bezwzględność dyktatury wysuwana jest w wywodach autora na plan pierwszy. Reżym dyktatorski w tym państwie posiadał pewne cechy niepowtarzalne w porównaniu z innymi krajami bałtyckimi. Charakterystyczne dla Łotwy było wielkie rozdrobnienie polityczne. W latach 1919—1934 zarejestrowano tam 109 partii politycznych (z tego faktycznie funkcjonowały 44). Ulmanis, który nie dzielił z nikim swej władzy, od początku, w celu pozyskania zwolenników, przywiązywał dużą wagę do propagandy i żywo interesował się problemami polityki społecznej. Jego dyktatura cieszyła się autentycznym poparciem bogatego chłopstwa, ulegającego antyparlamentarnym tendencjom bazującym na nacjonalizmie. Jednocześnie z naciskiem należy stwierdzić, że generalnie biorąc, chłopstwo okazało się niepodatne na wpływy faszyzmu. Stanowi to potwierdzenie tezy, iż główną siłą ruchów faszystowskich na Łotwie, podobnie jak i w innych krajach, był nacjonalizm.

Jak wynika z analizy monografii, najmniej krańcowe rozwiązanie przyjęto w Estonii, która w szerokim zakresie przestrzegала pozorów demokracji. Złagodzenie form dyktatury tłumaczy się m. in. panującą tam fascynacją wobec skandynawskich rozstrzygnięć ustrojowych. Na odmienności dróg, którymi kroczyły omawiane kraje, zaważył niewątpliwie w sposób zasadniczy różny stopień rozwoju społeczno-gospodarczego, jak też indywidualność i pozycja samych wodzów.

Istotnym elementem reżymów autorytarnych, obok kultu wodza, był kult państwa. Państwo określano jako syntezę narodu i ojczyzny, niemal identyfikując te pojęcia. Przywódcy wszystkich trzech krajów głosili permanentnie hasło zjednoczonego narodu, nawiązując bardzo często do historii. Akcji tej przyświecały określone cele. I tak w odniesieniu do Łotwy chodziło o udowodnienie, że była ona krajem historycznym, o rozwiniętych formach państwowych jeszcze przed obcym najazdem. Podobnie w Estonii, gdzie poddawano w wątpliwość fakt założenia Tallinna przez Duńczyków, a Tartu przez Rosjan, sugerując, że było to dziełem miejscowej ludności estońskiej. Na Litwie legitymującej się chlubną historią zorganizowano wielkie kampanie popularyzujące przeszłość.

W konkluzji autor uzasadnia w sposób najogólniejszy sens przemian, jakie na przestrzeni omawianych lat nastąpiły w krajach bałtyckich, poszukiwaniem najskuteczniejszych sposobów wzmocnienia państwa.

Wydaje się, że celem autora było nie tylko przedstawienie, lecz także własne oświetlenie opisywanych wydarzeń. Wniósł on bowiem sporo spostrzeżeń i komentarzy, interesujących z punktu widzenia charakterystyki funkcjonujących w omawianym okresie reżymów.

Przejrzysta struktura książki ułatwia przyswojenie jej treści. Pewne zastrzeżenia może budzić rozdrobienie układu pracy w postaci podsumowania znajdującego się po każdym rozdziale, a nadto jeszcze w zakończeniu. W rezultacie doszło do zbędnych powtórzeń, przy takiej strukturze nieuniknionych, lub do omawiania różnych aspektów tego samego zagadnienia w kilku miejscach.

Na zakończenie należy podkreślić, że prezentowana monografia Łossowskiego jest częścią szerszej zakrojonych badań zbiorowych podjętych w Pracowni Dziejów Europy Środkowej i Wschodniej Instytutu Historii PAN nad problematyką struktur społeczno-politycznych tego obszaru.

Wartość pracy podnosi solidna podstawa źródłowa oraz wykorzystana przez autora literatura, mało dostępna dla badacza polskiego ze względu na bariery językowe, a także załączone indeksy nazwisk i nazw geograficznych. Z tych też powodów recenzowana monografia w pełni, ze względu na swe niewątpliwe walory, zasługuje na życzliwą uwagę czytelnika.

Halina Opolska

Marian Małkowski: Geneza PPR.
Książka i Wiedza, Warszawa 1972, s. 542

Polski ruch robotniczy przeszedł w swej historii przez szereg trudnych etapów walk klasowych, krwawych zmagających ze wstecznictwem i reakcją, zaborcą i okupantem. Stanowi podstawową część dziejów klasy robotniczej i najnowszej historii